

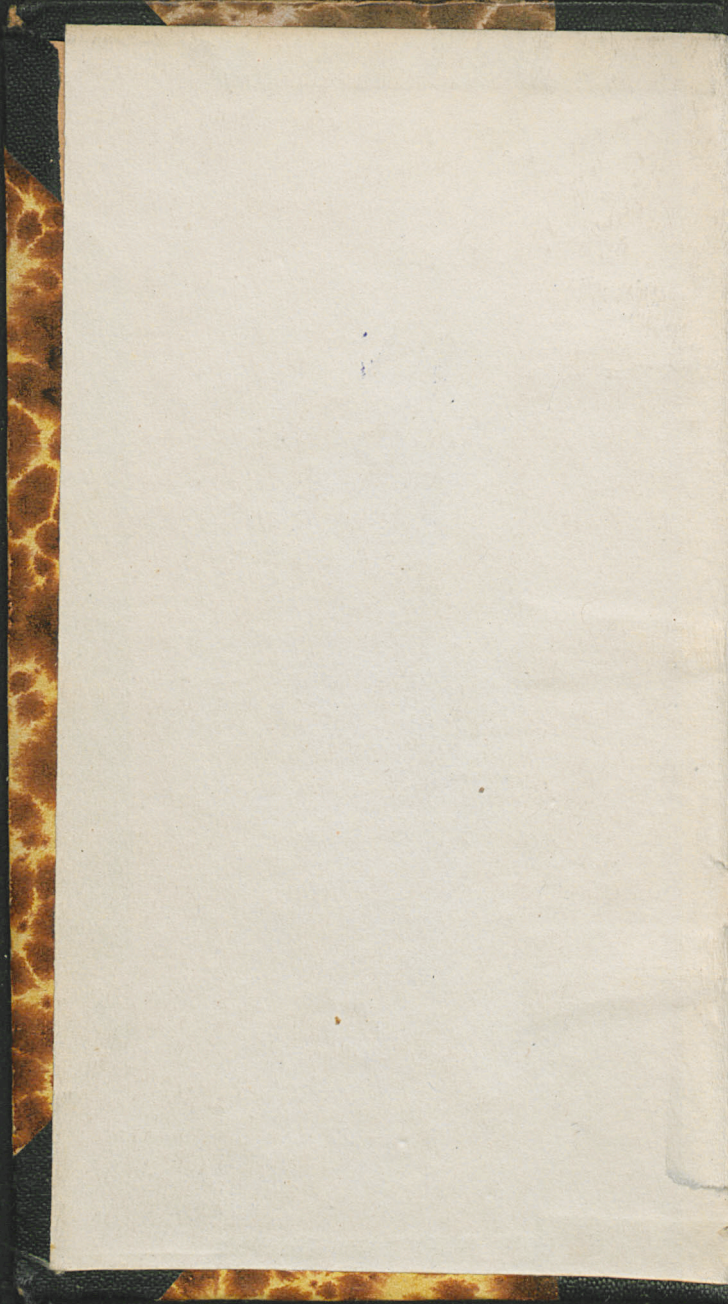
BIBLIOTEKA

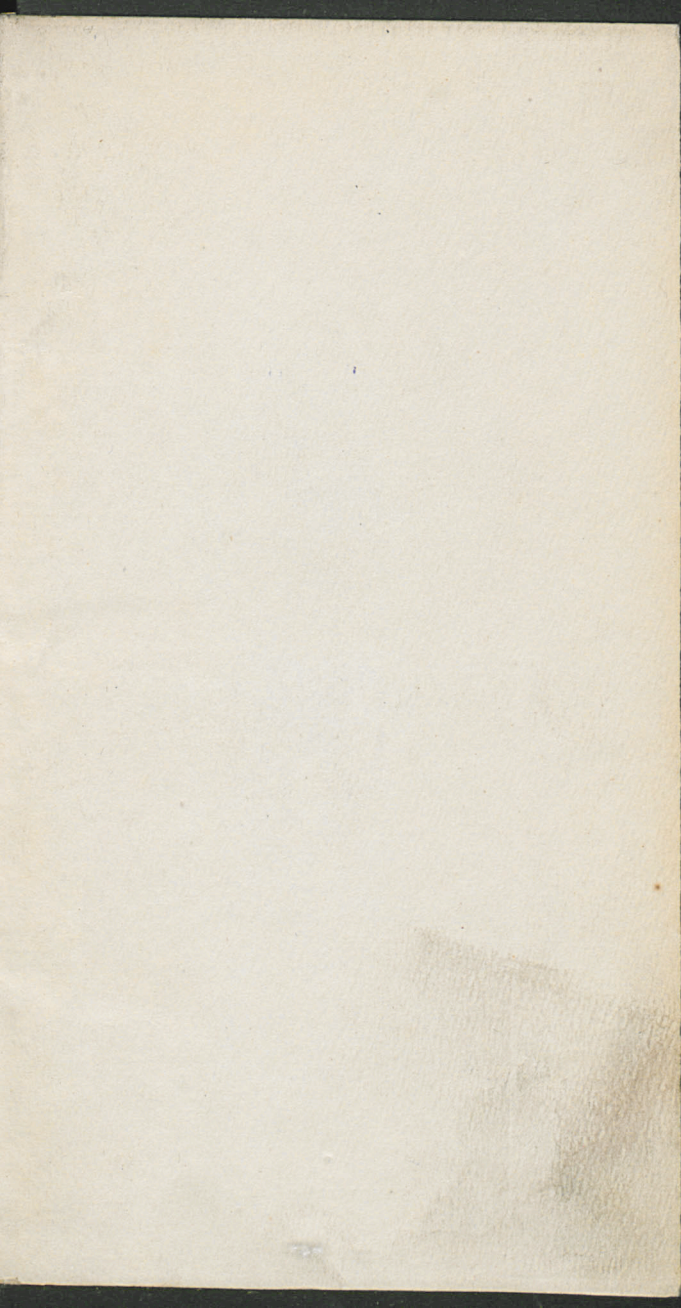
Zakl. Nar. im. Ossolińskich

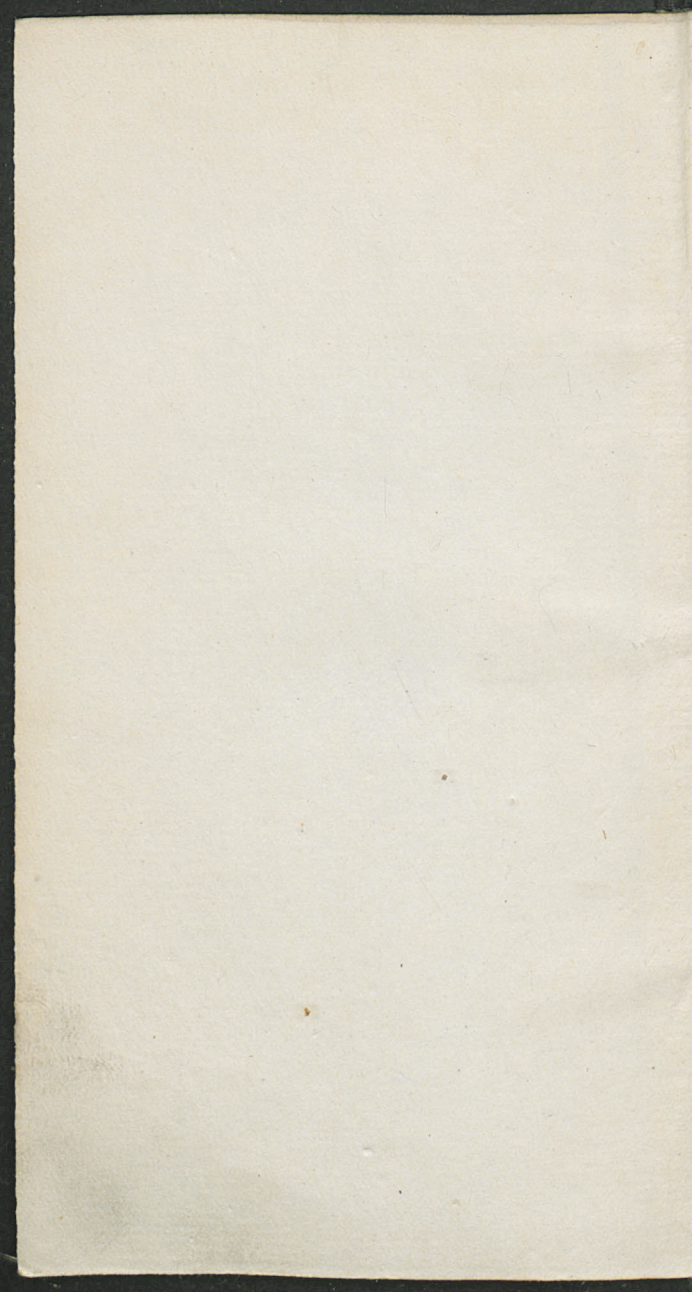
Cz. 249.

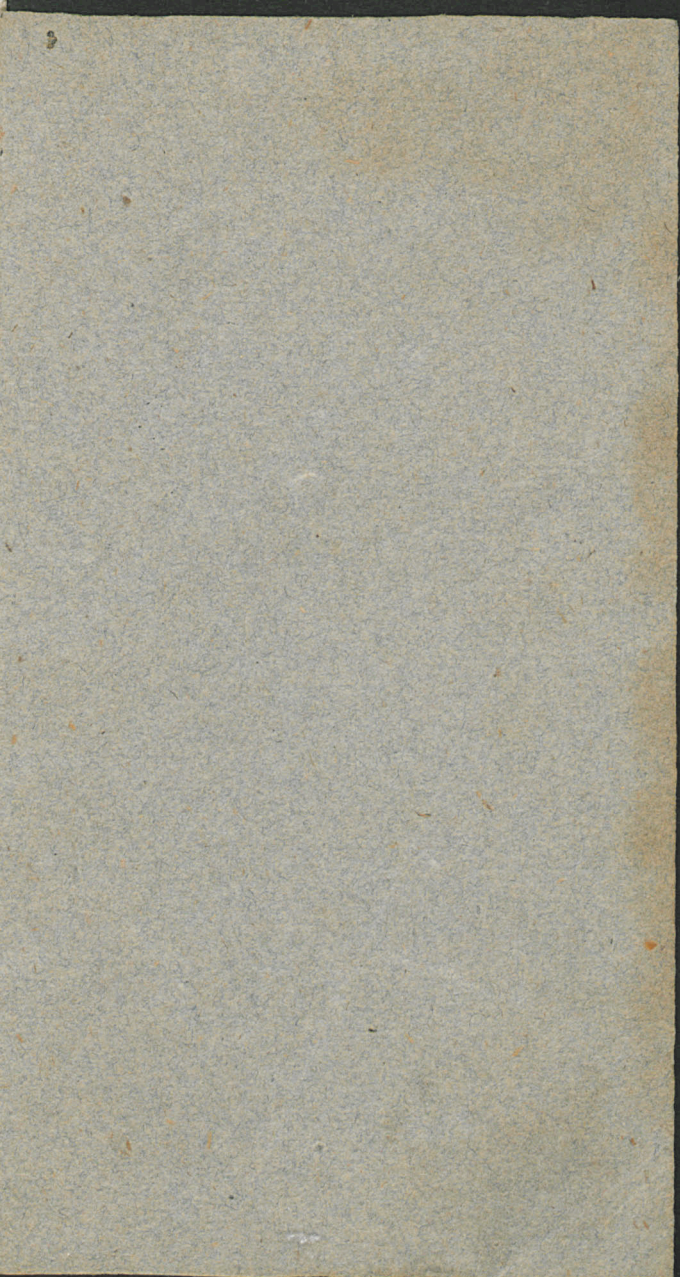
1797t.

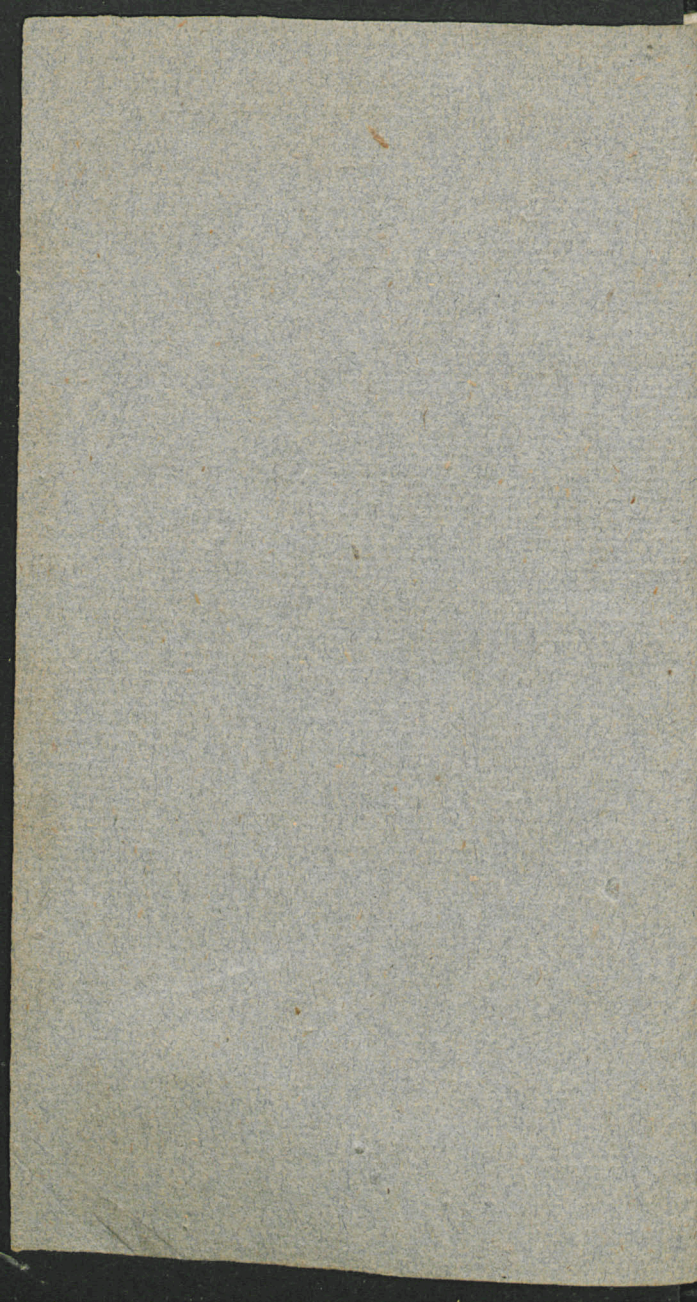
Nr. 1-295

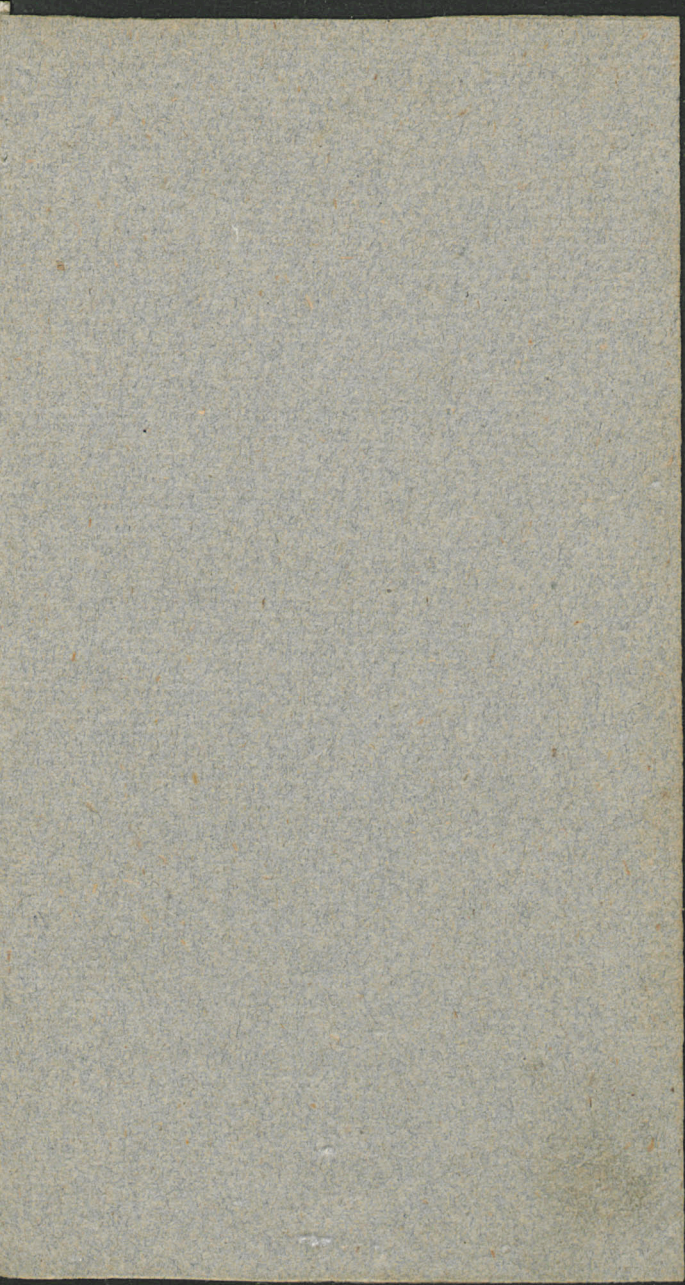


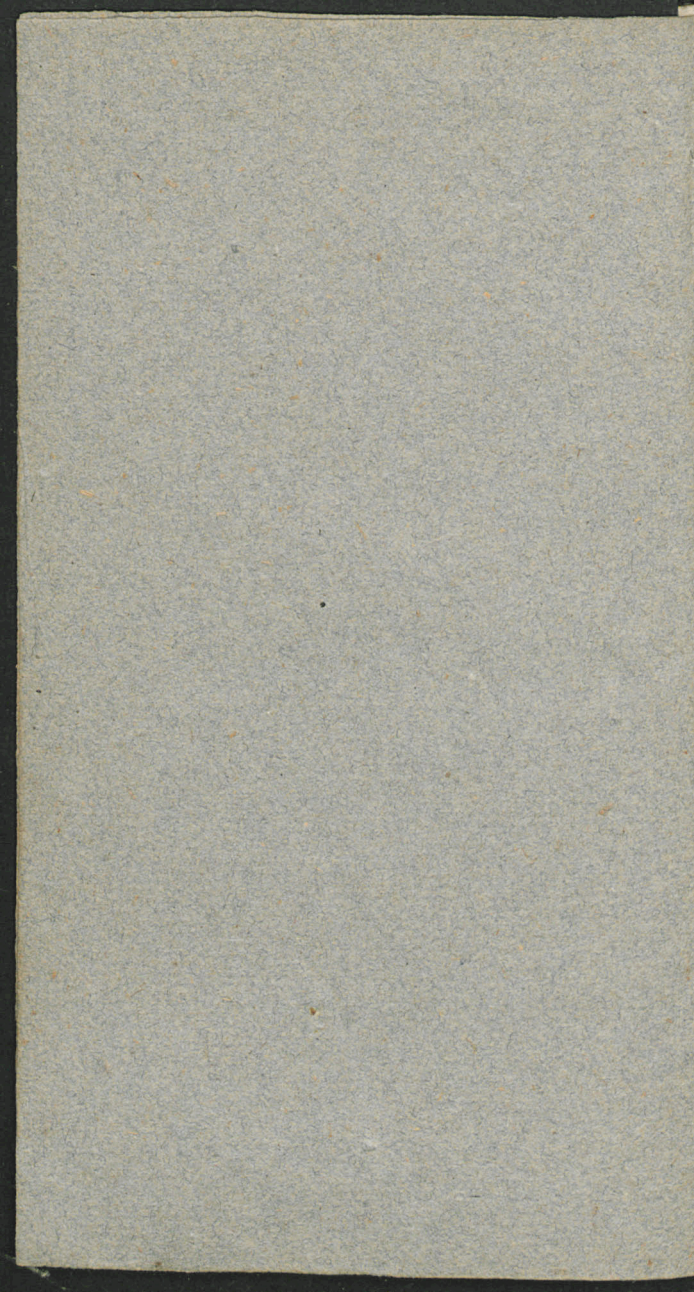


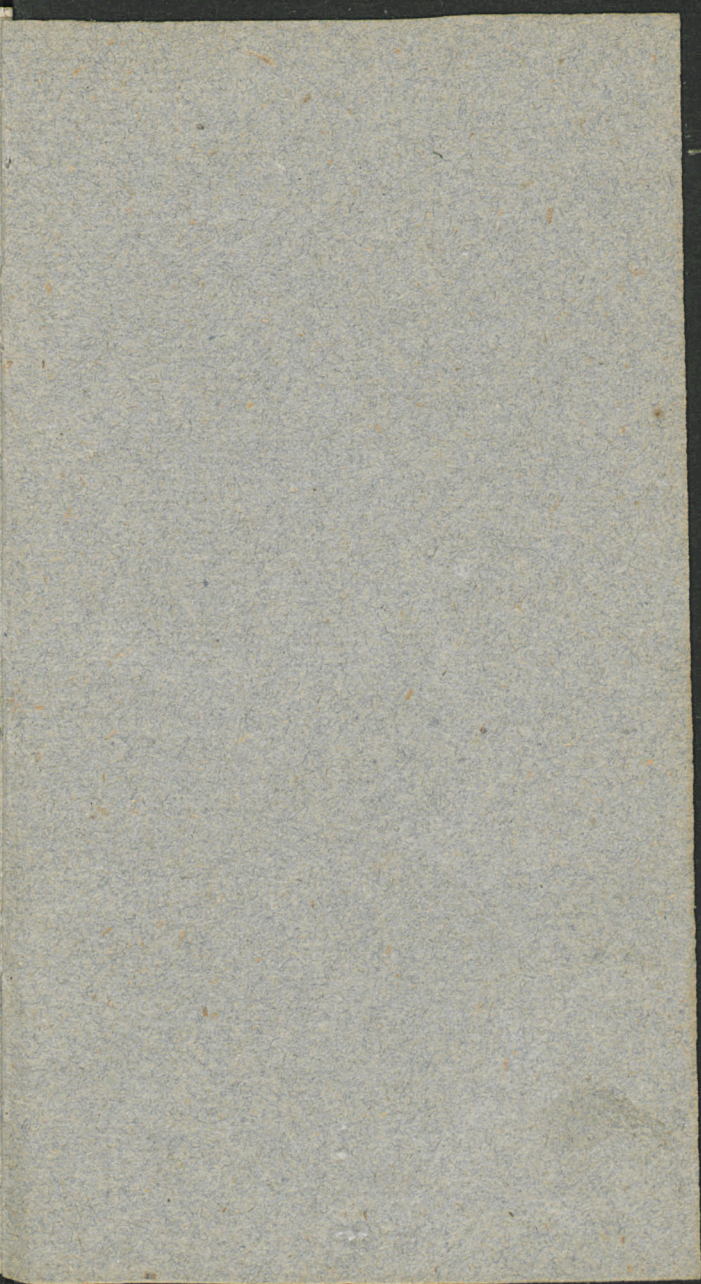


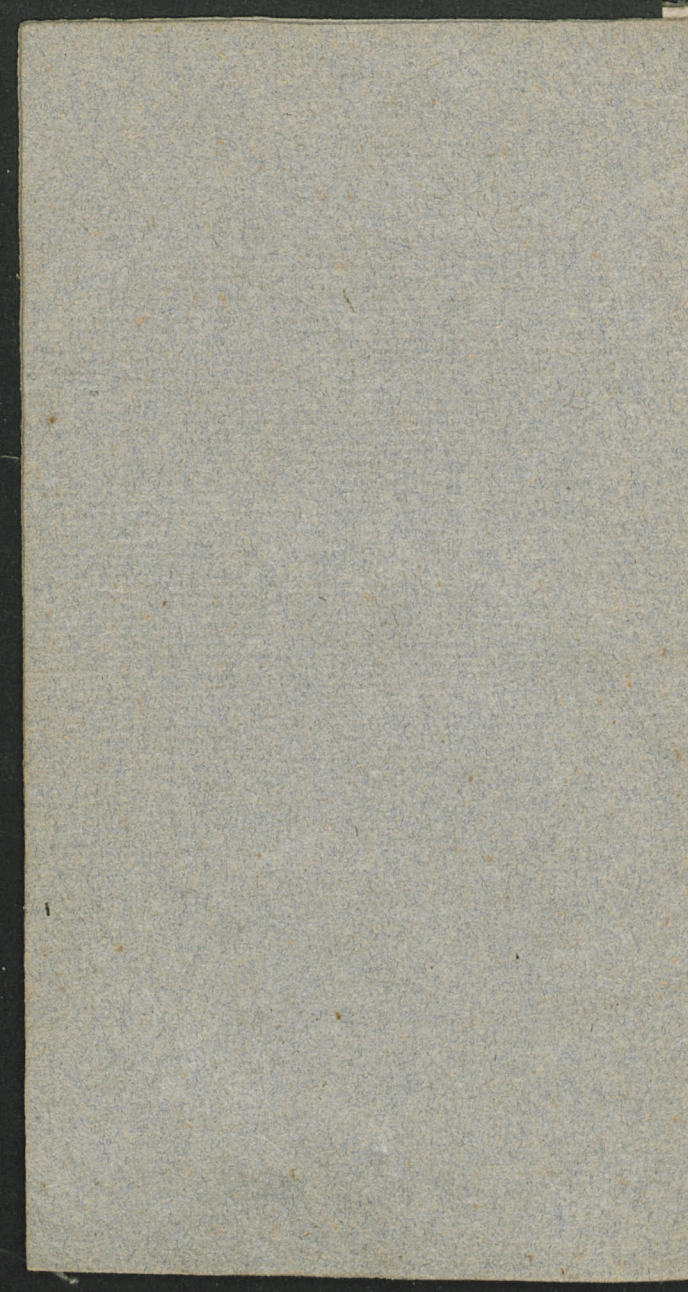


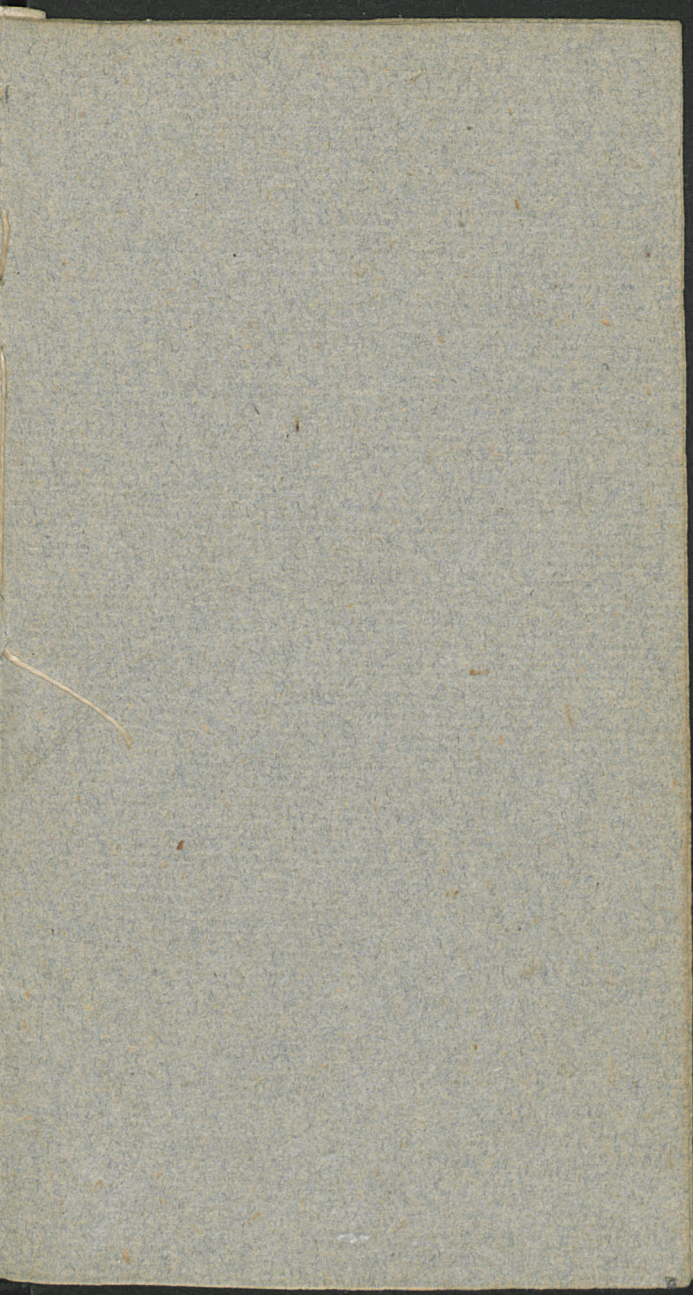


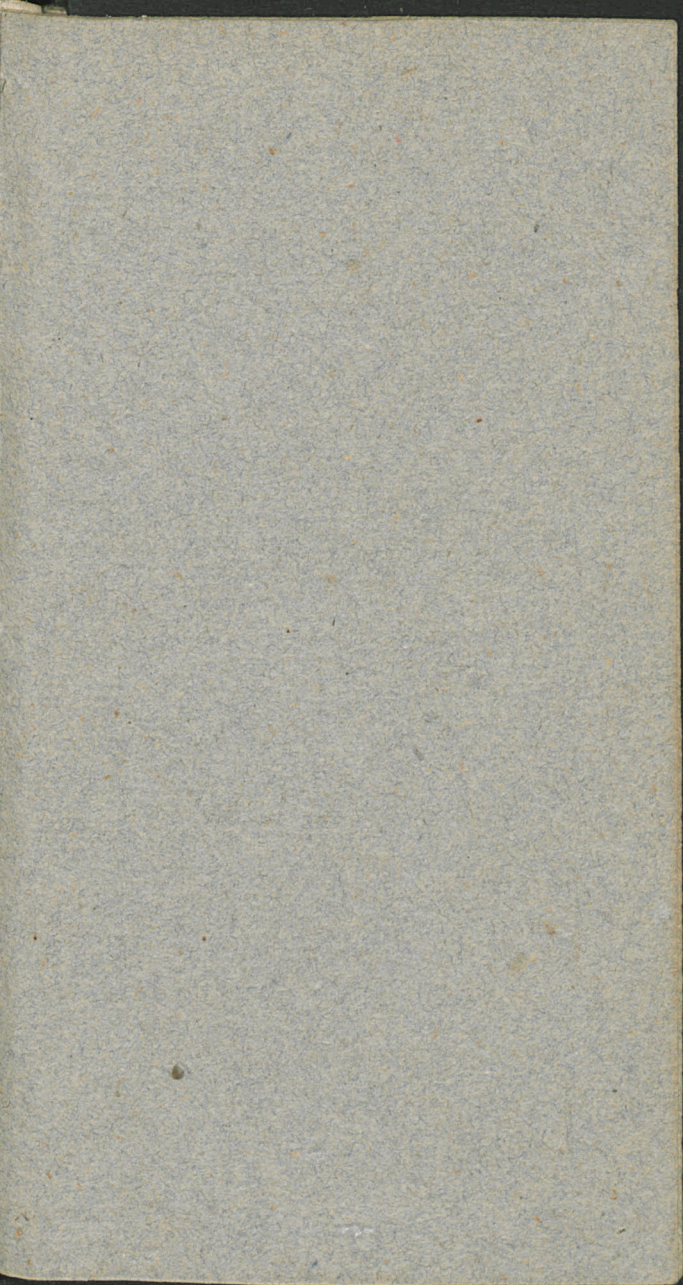


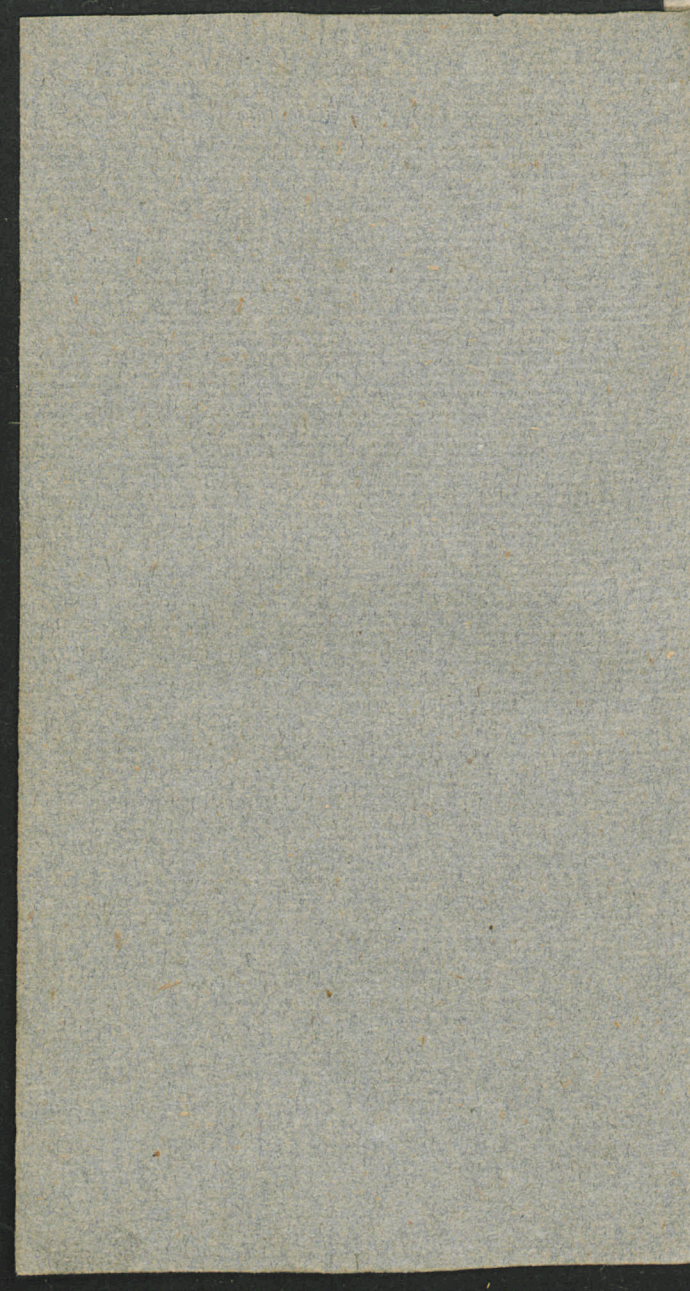


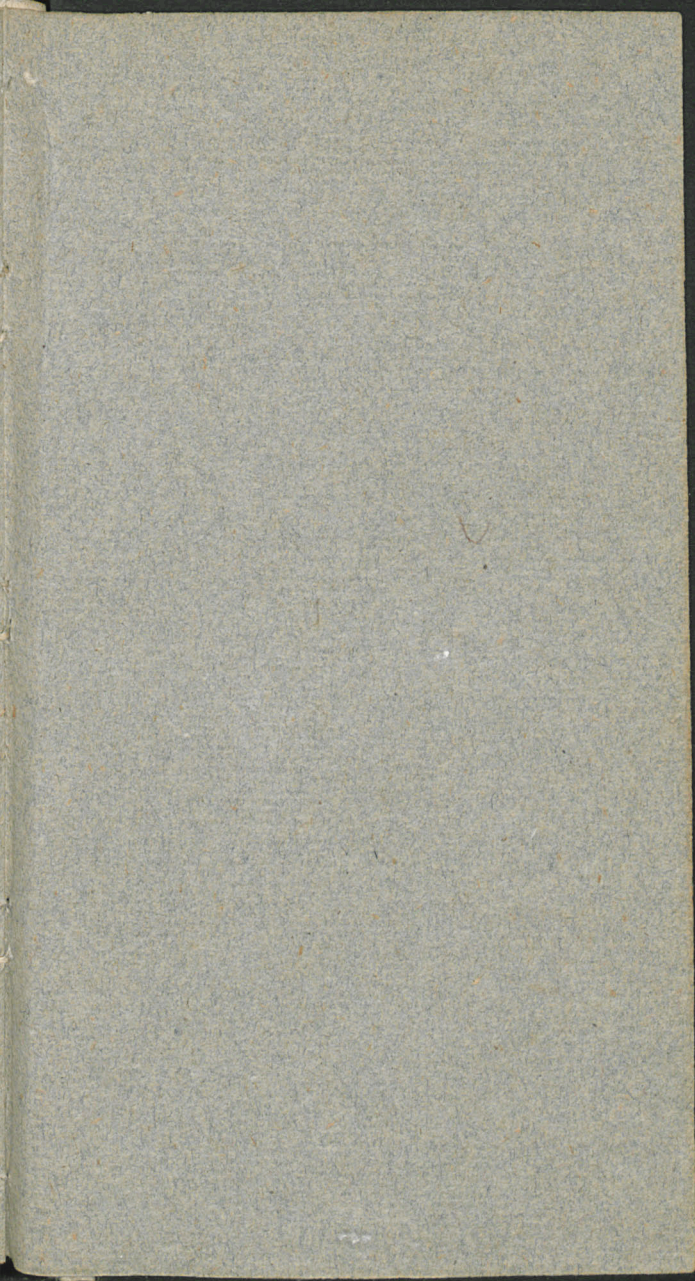












Nro.

I.

DZIENNIK

Patryotycznych Politykòw w Lwowie.

Dnia 2go Stycznia 1797.

Gazety.

AUSTRYA.

Z Wiednia dnia 7. Grudnia. Półkownik, H. *Dittrichstein* wysłany ztąd został z tajemnymi zleceniami ku Renowi. Jedni sądzą, że wiezie Arcy Xiążęciu Karolowi warunki, jakie podano Cesarzowi do zawieszenia broni; a drudzy wnoszą, że jedzie do Paryża, końcem oddania L. *Malmesbury* instrukcyi i Pełnomocnictwa od D. - oru swego. Jest iednak wiele podobieństwa, że Cesarz nie-

A 1

ze-

Cz. 249 - II / 7

zechce powierzać swych interesów przy negocyacyi pokoju obcemu Ministrowi, mogąc do tego dzieła użyć swego. Lord Malmesbury drugiego tu już przysłał gońca z Paryża do Ministra Angielskiego, poczym niezwłocznie wysłany został inny z depeszami do Dworu *Petersburskiego*. -- Słychać, że nowy Car potwierdził już traktat z Anglią.

Od 17. do 25. Listopada nie zaśzło nic szczególniejszego między głównemi armiami JJ. *Alwinzy i Bounaparte*. Nie-szczęśliwy wypadek morderczey bitwy dnia 16., iak się teraz dowiadujemy, przypisać należy buntowi 800. ieńców Francuskich, którzy pod słabą strażą trzymani byli w tyle armii. Ci zamordowawszy swą eskortę, z bronią, iakiey dopaść mogli, rzucili się na tylną straż armii Jenerała *Alwinzy*. Kroaci rozumiejąc, że *Bounaparte* bierze im tył, zmieszani, w nieporządku pierzchneli z placu. Nieprzyjaciel umiał korzystać z tey okoliczności, która w momencie prze-ważyla zwycięstwo rostrzygaiące los Włochów na iego stronę. Feld: *Alwinzy* musiał się cofnąć, i myśleć o innym sposobie złączenia się z Korpusem *Davi-*
do-

dovicha, — Feld: *Wurmser* dnia 23. Listopada uczynił zręczną i szczęśliwą wycieczkę z *Mantuy*, i zgromadziwszy żywności na czas iaki, przepędził Francuzów aż do *Castellar*. Jeneral *Bouaparte* dowiedziawszy się o tém przypadku, wystął cożywa z *Verony* 8. szwadronów w positek oblężencom, którym udało się spędzić na powrót wyciekłych do fortecy. — Strata, jaką poniosły obie armie przeciwne w Włoszech od dnia 1. do 25. Listopada, jest niewymownie wielka. Można mówić, że Prowincye Weneckie, z przyczyny zawziętości i goryczy obustronnej, stały się rzeźnią ludzką. Nowe bataliony Republikańskie z Medyolańczyków, Bononczykôw, Modenôw i t. d. złożone, naywięcey ucierpieć miały w tey walce. — Negocyacye z Ministrem Papieżkiem opielzale tu idą w Wiedniu. — Cesarz dał rozkaz powracającemu Ministrowi z *Jenny*, aby się znowu udał na swoje miejsce do tey Rzeczypospolitej. — Dotychczasny Minister Francuski w *Stambule* Pan *Verninac*, wybiera się iuż na powrót do Francyi, i tym końcem był na pożegnaniu u Sułtana i Ministrów zagranicznych. Porta udarowa-

wała go kaftanem sobolém i koniem z bogatym rzędem. — Twierdzą, że Jenerał Art: *Alvinzy* obeymie kommandę nad armią Feld: *Davidovicha*, a dzisieyszy Palatyn Węgierski z przydanemi sobie *JJ. Mack i Devins*, nad armią *Alvinzego*. — Piszą z *Vicenzy*, że po morderczey bitwie dnia 16. Jenerał *Alvinzy* cofał swe siły przez te miasto. Jedna część iego armii zmierzała ku *Bassano* zakłaniając bagaże, a druga ku *Padwie*. Mówią, że pomieniony kommandant ułożył nowy plan operacyi, który skutecznieyszy będzie od pierwszego. Dalsze wypadki w Włoszech będą zapewne największy wpływ miały na negocyacye pokojowe.

Z *Roveredo* dnia 30 *Listopada*. Woytka Cesarskie cofają się znowu powiększey części do naszych granic, i stają na kwaterach. Mięszkańcy tuteysy gotują się znowu do ucieczki. Dzień i noc przechodzą tędy bagaże w głąb kraju. Dnia 27 Jenerał *Alvinzy* stanął tu z Adiutantem Feld: *Wurmser*, *B. S. Vincent*, i ma złożyć radę woenną, końcem rozpoznanie okoliczności wypadków świeżo zdarzonych. Słychać, że na

na mieyscu Feld: *Davidovich*, który tu miał główną kwaterę, Jenerał Art: *Alvinzy* obeymie kommendę. Niepomyślne wypadki z niewoliły znowu Stany Tyrolskie do wyflania 15,000. milicyi na granice. Tyrol Włofski w maffie już został uzbroiony. Ponieważ armia Cesarfka silnie fza iefł w Włofzech od Francufkiey, dla tego fpodziewać fię można, że w krótfce pomknie fwoy oręż. Pod *Mantua* fychać fię dały temi czafy potężne kanonady; ta forteca znowu teraz zostawiona włafnemu lofowi. — Gazeta Medyolańska donofząc o wycieczce Feld: *Wurmfera* 23. t. m twierdzi, że obleżeńcy zajeli 260. niewolników. Przytym wyznaie, że liczba niewolników poymanyh dnia 16. od Francuzów, która wynofić miała do 10,000., nadto była zwiększona. — Pokóy z Francyą wsrzód naywiększy uroczyfności w dzień S. Karola ogłoszony został w *Neapolu*.

ROSSYA.

Z *Petersburga* dnia 25. *Listopada*.
Car dzifiefyfy okazuje wielką czynność
w urzą-

w urządzaniu i udoskonalaniu różnych wydziałów Administracyi swego Państwa, i stara się przez wszelkie sposoby ulepszyć stan sobie poddanych. W moment odpoczynku najmilszą jego zabawką jest odwiedzać szpitale i osiadać, ile możliwości, uciski nieszczęśliwych. Dnia intrzeyejszego w przytomności Monarchy i pod dozorem 4. osób pierwszey klasy, ciało zmarley Imperatorowey wystawione będzie na sali Tronowey. Trumna Piotra III. ma także być przywieziona do zamku, a po zwyczajnych exekwiach, umieszczona w grobie Carskim.

Od Wisły dnia 8. Grudnia. Listy z Petersburga zapewniają, że panujący dziś Imperator. przy wstępie swoim na Tron pisał własną ręką list do Króla Pruskiego, i w tym zaręczył mu nayściślejszą przyiaźń. Minister także Pruski, który przed wszystkimi Ministrami Dworów zagranicznych pierwszy miał audyencyą u Cara, przyjęty od niego był w sposób bardzo uymuiący. Do granic Perskich wysłany został goniec, który powieść miał rozkazy, aby tam wstrzymano dalsze czynności wojenne, a przez umiarkowane i wspaniałe warunki do poko-

koju, założono tamę dalszym wylewom krwi ludzkiej. Dzień 19. Listopada, iak głoszą, przeznaczony był od zmarley Imperatorowey do podpisania nowego związku z pewnym Mocarstwem wojuiącym; sądzą, że traktat ten będzie teraz zawieszony. — Trumna Piotra III. wzięta z Klasztoru, w naywiększey paradzie wystawiona była obok cizła Katarzyny wtórey, na widok ludowi.

Dnia 27. Listopada Imperator w towarzyństwie Wielkiego Xiążęcia Naślednika, *Alexandra*, udał się ośobiście do Pana *Kościuszki*, i bawiąc z niem przez 2. godzin, udarował go zupełną wolnością. Pan *Kościuszko* na znak wdzięczności za te wspaniałość Monarchy, ofiarował mu wazę z sioniowey kości, którą sam wytoczył w czasie swey niewoli. Ten dar z uprzejmością i łaskawie przyięty został. Nazajutrz gdy się udał do zamku Carskiego z podziękowaniem Imperatorowi za swą wolność, lud w wielkim tłumie zebrany na dziedziniec, prosił, aby mógł widzieć tego męża, który przez rycerskie swe dzieła dał się poznać całemu światu. Gdy się pokazał na galeryi, pospólstwo czyniło mu kilka-

kakrotne ukłony. Dnia 24. uwolniony został i Pan Ignacy Potocki, któremu Imperator kazał wykonać przysięgę na wierność, a gdy mu oświadczone, że nieposiada dóbr w krajach Rossyjskich, rzekł: Ja go w dobra opatrzę, Pan *Działowski*, równie iak i inni znakomici Polacy, mają także doświadczyć wipaniatości tego Monarchy, i odzyskać swą wolność. Pan *Kościuszko* podziękowawszy za ofiarowane sobie włości w krajach Rossyjskich, miał prosić Najjaśniejszego Imperatora, aby mu pozwolił powrócić do *Ameryki*, gdzie po rozmaitych zmianach swego losu, myśli się poświęcić zupełnie życiu spokojnemu.
